

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK
wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie
3.— zł.

Przez lud — dla ludu!
Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA
płaci się 20 gr za wiersz millim. Wiersz reklamowy 70 gr
Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 116

Katowice, sobota 20-go i niedziela 21-go maja 1933 r.

Rok 32

Do polskich rodzin katolickich

Nigdy chyba więcej niż w czasach obecnych, nie potrzebowała Polska tak dużej ilości, kapłanów **niezwykłej miary**. Z jednej strony grozi nam zalew bolszewizmu, z drugiej protestantyzm, we wnętrzu zaś kraju **zmateryjalizowanie oraz upadek ideowości i życia moralnego**.

Ponad wszystkim jednak gorąco potrzeba największa, **potrzeba szerzenia czynu chrześcijańskiego**, znanego nam wszystkim kierunku, głoszonego przez Kościół katolicki, **Akcji Katolickiej**. **Wytworzenie katolika o tak zwanym typie eucharystycznym jest koniecznością chwili**.

Biorąc pod uwagę, że wiedza nowoczesna dąży do wytwarzania jednostek wysoce wyspecjalizowanych zawodowo, zrozumieć należy, że potrzebne nam są zakłady wychowawczo - naukowe, dające sposobność wychowania chłopców, którzy mają specjalne powołanie do stanu kapłańskiego.

Nie rozumie się przez to, żeby każde dziecko wychowane w takim zakładzie, musiało poświęcić się stanowi duchownemu, ale chodzić nam winno o to, by młodzież, mająca do tego stanu powołanie i warunki, nie marnowała się i nie była straconą dla celów wzniosłych; o których powyżej była mowa.

Z rokiem każdym mnoży się ilość szkół zawodowych różnego typu. Wydział Teologiczny jest także pewnego rodzaju szkołą zawodową, daje wiadomości z zakresu wiedzy teologicznej i sposoby pracy kapłańskiej.

Lecz na uniwersytet przychodzi młodzieniec pod względem umysłowym i duchowym prawie zupełnie skrzystalizowany, często zbrudzony tem, na co patrzył w szkole lub w rodzinie.

To też potrzeba nam zakładów dla młodzieży, wychowujących od lat dziecięcych. W zakładach tych należałoby wytworzyć atmosferę duchową i umysłową o wysokiej kulturze. A nadto należałoby otoczyć dzieci warunkami, któreby pozwalały a nawet zniewalały do wytworzenia się typów ludzi pod każdym względem niepospolitej wartości, ze szczególniejszym uwzględnieniem kształcenia cech duchowych, umysłowych i fizycznych, potrzebnych młodzieży mającej zamiar i możliwość poświęcenia się stanowi duchownemu.

Trzeba by koniecznie wykluczyć zły wpływ towarzyszy lub służby i — o ile możliwe — zły rodziny, tak często psującej pracę szkoły i zakładów wychowawczych.

Nowoczesna pedagogia uważa czynnik uczuciowy, za dzwignię nie tylko moralnego wychowania lecz i kształcenia umysłowego.

To też na kształcenie uczuć religijnych, narodowych obywatelskich i na pogłębienie poczucia piękna, umiłowanie prawdy, poznanie i ukochanie przyrody, winno by się szczególny położyć nacisk.

Za podstawę rozwoju umysłowego, przyjąćby należało gruntowne zapoznanie wychowanków z całością wiedzy Kościoła katolickiego, z uwzględnieniem wczesnej znajomości języka łacińskiego, dającego możliwość rozumienia

Samolot kpt. Bajana zniszczyły płomienie.

Szereg lotników odpadło z lotu alpejskiego.

Wiedeń. Wczoraj rozpoczął się lot alpejski. Ze względu na niesprzyjające warunki atmosferyczne zawody rozpoczęły się nie na trasie normalnej, lecz rezerwowej, wynoszącej 1830 km. Trasa wiedzie przez Graz, Klagenfurt, Knittenfeld, Linz, Wiener Neustadt i Stockerau. Pierwsi wystartowali lotnicy polscy. Jeden o godz. 5,15, drugi o godzinie 5,18.

Wiedeń. Wiedeńskie biuro korespondencyjne donosi z Grazu: W piątek o godz. 11 przed południem wylądowało w Grazu 14 samolotów, biorących udział w locie alpejskim. 13 z nich kontynuuje dalej lot w kierunku Klagenfurtu. Jeden z 13, Włoch Micciani wylądował przymusowo w pobliżu Grazu. Aparat uległ uszkodzeniu tak, że nie będzie mógł być użyty do dalszego udziału w konkursie.

Wiedeń. Wiedeńskie biuro korespondencyjne donosi: Lotnicy Bajana (Polska), Naty, Witden, Kalman (Węgry), Dudziński (Polska), Josipowitsch (Austria), Micciani, Sanzin, Pentarelli i

Lombardi (Włochy) przylecieli między godziną 6—8 do Grazu, poczem wystartowali od dalszego etapu Graz — Klagenfurt. Samolot Moccianiego uległ uszkodzeniu. Pilot i obserwator wyszli bez szwanku. Aparat Mattioliego w pobliżu Angern, 30 km. od Grazu, spadł na drzewo. Samolot poważnie uszkodzony, pilot i obserwator wyszli bez szwanku. Samoloty polskie Bajana i Dudzińskiego wyleciały już z Klagenfurtu i lecą dalej w kierunku linii Klagenfurt-Knittenfeld.

Klagenfurt. Do godz. 12 w południe przyleciało 10 samolotów nad lotniskiem pod Klagenfurt i kontynuuje dalej lot do Knittenfeldu.

Wiedeń. Z Treibach w Karyntji otrzymano wiadomość, że samolot kpt. Bajana, który wylądował w Treibach o godz. 14,16 zawadził przy starcie o drzewo i spłonął. Obaj lotnicy odnieśli lekkie ranny. Pożar samolotu nastąpił prawdopodobnie wskutek wybuchu motoru. O kapitanie Dudzińskim otrzymano wiadomość, że wylądował o godz.

13,06 w miejscowości Noetsch, poczem wyruszył w dalszą drogę do Linzu.

Wiedeń. Kpt. Bajana i jego mechanik Pokrzywka odjechali z Treibach do Klagenfurtu.

W locie gwiazdzistym Polacy na czele.

Wiedeń. Komisja konkursowa ustaliła wczoraj po południu wyniki lotu gwiazdzistego. Pierwsze dwa miejsca zostały przyznane lotnikom polskim kpt. Bajanowi i kpt. Dudzińskiemu. Kpt. Bajanowi komisja przyznała 8703 punkty. Komisja stwierdziła, że kpt. Bajana przebył 4063 km, osiągając szybkość średnią 173,05 i szybkość maksymalną z Wiener Neustadt do Aspern 204,2 km. Kpt. Dudziński uzyskał 8575 pkt. w tem 4926 pkt. za przeloty powyżej 400 km. bez lądowania. Odległość ustalono 4063 km., szybkość średnia 144,8 km., szybkość maksymalna 193,59 km., trzecie miejsce zajął Włoch Mattioli osiągając 7391 pkt. w tem 3818 za przeloty powyżej 400 km. Odległość ustalona 4027 km., szybkość średnia 155,2 km., szybkość maksymalna 177,33 km., czwarte Węgier Nagy — 5889 pkt. w tem 2466 za przeloty powyżej 400 km., szybkość średnia 133 km., szybkość maksymalna 161,86 km.

Wiedeń. Od kpt. Bajana nadeszła do Wiednia depesza, że jest zdrow i że wyjedzie razem ze swym mechanikiem Pokrzywką w sobotę do Wiednia. Kpt. Dudziński znajduje się obecnie w drodze do Grazu, gdzie za nocuje. Ustalenie programu sobotniego lotu alpejskiego zależy od warunków atmosferycznych.

Wiedeń. Pierwszy dzień okrężnego lotu alpejskiego nie był pomyślny z powodu złych warunków atmosferycznych. Z pośród 16-tu aparatów, które wystartowały w Aspern, brało o godz. 17,30 udział w zawodach tylko 7 samolotów: jeden polski (Dudziński), 3 austriackie i 3 włoskie. **Wyczołgał się w ciągu dnia z powodu uszkodzeń 7 samolotów: 1 polski (Bajana), 3 włoskie i 3 węgierskie.** Dwóch lotników nie startowało. Mimo uszkodzeń aparatów wszyscy piloci wyszli bez szwanku.

Przyjęcia na cześć gen. Góreckiego.

Nowy Jork. Onegdaj wieczorem gen. Górecki wziął udział w bankiecie, wydanym na jego cześć przez Pułaski Military Club w historycznej Frances Tavern w Nowym Jorku. Wczoraj gubernator New York Federal Reserve Bank Harrison wydał na cześć gen. Góreckiego śniadanie, na które m. in. przybyli dr. Barysz i radca Sapięha.

Psychoza hitlerowska odbiła się się na nerwach Severinga.

Berlin. B. minister pruski Severing, jeden z czołowych przedstawicieli socjal-demokracji niemieckiej został umieszczony w sanatorium Euyenhauser w Westfalji. Biuro Wolfa informuje, że Severing, adając się do Berlina na posiedzenie Reichstagu doznał w wagonie nagłego ataku nerwowego. Kuracja ma potrwać czas dłuższy.

Atmosfera niemiecka nie sprzyja ruchowi związków zawodowych.

Międzynarodowa federacja związków zawodowych przenosi swą siedzibę z Berlina do Paryża.

Paryż. Według komunikatu Międzynarodowej Federacji Związków Zawodowych wszystkie sekcje narodowej federacji zgodziły się na przeniesienie siedziby Federacji z Berlina do Paryża. Prezydium Federacji po zbadaniu sytuacji wytworzonej na skutek ostatnich wypadków w Niemczech, jak również położenia związków zawodowych w Gdańsku uchwaliło rezolucję soli-

daryzującą się z ofiarami dyktatury i protestującą przeciwko atakom hitlerowców na ducha wolności myśli i dzieł znanych uczonych. Rezolucja oświadcza w końcu, że wobec tych faktów Federacja nie może ograniczyć swej działalności tylko do protestów i rozpatrzy sposoby działania na posiedzeniu, które odbędzie się wspólnie z socjalistyczną międzynarodówką robotniczą.

Niemieccy socjaliści potępieni przez międzynarodówkę.

Paryż. Pod przewodnictwem Wanderwede odbyło się onegdaj wieczorem posiedzenie drugiej międzynarodówki socjalistycznej, poświęcone sprawie zbrojeń niemieckich i stosunku do ruchu hitlerowskiego. Przyjęto uchwałę wypowiadającą się przeciw dopuszczeniu do nowych zbrojeń się Rzeszy i popierającą grupę socjal-demokratów, którzy głosowali w Reichstagu bez zaszczytu za oświadczeniem kancelarza Hitlera. Nie wdając się w moralną ocenę postępowania posłów socjaldemokratycznych w Reichstagu uchwała stwierdza, że stanowisko ich jeszcze jaskrawiej pokry-

wa ohydny obecny terror polityczny Rzeszy. Podkreślić należy, że w obradach prezydium nie wzięli udziału socjaliści niemieccy.

Wiedeń. Znana działaczka socjal-demokratyczna Oda Olberg zamieszcza w „Arbeiter Zeitung” ostry artykuł przeciwko niem. socjal-demokratom, którzy głosowali w Reichstagu za przyjęciem do wiadomości oświadczenia Hitlera w sprawie niem. polityki zagranicznej. Olberg stwierdza, że niema możliwości zrozumieć stanowiska socjal-demokratów i uważa podpisy ich za nieważne.

Mszy św. i będącego podstawą nauki języków nowoczesnych.

Przez należytą selekcję środowiska i przez właściwą profilaktykę i higienę dążyćby należało do uwolnienia wychowanków od wszelkich obciążeń dziedzinnych i nabytych, jużto fizycznych jużto umysłowych lub moralnych.

Specjalną opieką należałoby otoczyć wyobraźnię dziecka, w celu uchronienia pozaświadomości od wszelkiego zbrudzenia i znieprawienia, które — jak uczy psychoanaliza — tak często opanowuje świadomość i niszczy najlepsze nawet wysiłki woli ludzkiej.

Staranie o zdrowie, przy pomocy higieny żywienia, sportów, wycieczek, gimnastyki, pracy w polu i ogrodzie, zapewnienie młodzieży wybitnie silnego, zdrowego organizmu, któryby nie zawadzał, ale posłusznym mógł być dla woli narzędziem.

Dla pierwszego takiego zakładu jest już grunt w Rabce, gdzie — jak wiadomo — dzieci i młodzież zdobyć może zdrowie i siły. — Chodziliby obecnie o zdobycie kapitału na budowę i urządzenie domu.

Julja Benoni Dobrowolska.

Ojciec św. błogosławi Prezydentowi Rzplitej.

Warszawa. P. Prezydent R. P. przyjął wczoraj o godz. 13-ej Nuncjusza Apostolskiego msgr. Marmaggi w towarzystwie dyrektora protokołu dyplomatycznego Romera. W czasie audjencji msgr. Marmaggi wręczył P. Prezydentowi odręczny list papieski z błogosławieństwem dla P. Prezydenta z powodu ponownego wyboru.

Chytre zabiegi Hitlera o względy Kościoła

Berlin. „Germania“ donosi, że ks. biskup wrocławski kardynał Bertram otrzymał od kanclerza Hitlera list z zapreczeniem, jakoby rząd Rzeszy zamierzał stosować represje przeciwko stowarzyszeniom katolickim, jeżeli nie be-

da one występowały wrogo wobec obecnego regime'u.

Rząd, zapewnił Hitler, nietylko nie życzy sobie konfliktu z obu kościołami chrześcijańskimi w Niemczech, lecz wręcz przeciwnie chciałby z nimi w

obopólnym interesie współpracować. — Rząd Rzeszy przywiązuje dużą wagę do tego, aby kościoły katolickie rozwijały wśród społeczeństwa swój wpływ w walce przeciwko marksizmowi, bolszewizmowi i bezbożnictwu.

Możliwość rychłego zawarcia pokoju na Dalekim Wschodzie.

A może tylko nowy manewr Japonii?

Waszyngton. Ambasador Japonii w Waszyngtonie, Debuczi, oświadczył wobec dziennikarzy, iż Japonia zamierza wycofać swe wojska z właściwych Chin niezwłocznie, kiedy otrzyma zapewnienie, iż nie będzie niepokojoną (?) przez Chińczyków, których oddziały stale usiłują przedostać się na terytorjum Dżeholu z terytorjów położonych na południe od wielkiego muru chińskiego.

Japonia nie ma zamiaru zajęcia Pekinu ani Tien-Tsinu i nie uczyni tego, jeżeli nie będzie zmuszona do okupacji przez prowokację ze strony Chin.

Mówiąc o sprawach gospodarczych i finansowych, Debuczi zaznaczył, iż Japonia skłonna jest do stabilizacji yena.

Londyn. Według doniesień z Pekinu kursują tam coraz uporczywiej pogłoski, że znów rozpoczęły się tajne rokowania między Japonią i Chinami w sprawie stworzenia między Mandzurią i północnymi Chinami strefy neutralnej, i że w związku z temi rokowaniami wojska japońskie zrezygnują z zajęcia Pekinu Tien-Tsinu.

W Pekinie oczekiwany jest przyjazd byłego ministra spraw zagranicznych gen. Huang-Fu, który ma w imieniu rza-

du nankińskiego podać Japonii warunki, na jakich Chiny zgodziłyby się na zawieszenie broni.

Podczas wyjazdu gen. Huang-Fu została pod jego pociąg podłożona przez przeciwników zawieszenia broni bomba,

której wybuch zabił trzech żołnierzy, sam generał jednak wyszedł cało.

Sytuacja wojsk chińskich jest krytyczna, gdyż zostały one zepchnięte na niziny, gdzie brak jakichkolwiek umocnień obronnych.

Walka z „trędowatą“ literaturą w Niemczech.



Oto jedna ze scen palenia w Berlinie książek autorów żydowskich.

Wraca ponure widmo zbrodni brzuchowickiej.

Jak już donosiliśmy, adw. dr. Wozniakowski otrzymał ze sądu pełne brzmienie wyroku na Gorgonową. Dowiadujemy się, że przy wymiarze kary trybunał uwzględnił z jednej strony jako okoliczność łagodzącą, fakt, iż oskarżona nie była dotychczas karana.

Natomiast trybunał przyjął szereg okoliczności obciążających, a to: że oskarżona dopuściła się zarzucanego jej czynu na dziewczęciu młodocianem, bezbronem i śpiącym, a więc skrycie i podstępnie — że oskarżona miała powierzono sobie częściowy nadzór nad zamordowa-

naną, względnie faktyczną opiekę — że oskarżona dokonała na ś. p. Lusi Zarembiance czynu wysoce hańbiącego i ohydneho — oraz że oskarżona po czynie podstępnie zacierała ślady, celem skierowania podejrzeń w kierunku innego sprawcy i przez to utrudniała badanie władz.

Te okoliczności obciążające, trybunał uznał za stwierdzone częściowo wynikami oględzin, sekcji zwłok i opinią biegłych lekarzy, częściowo zaś zeznaniami świadków Henryka Zaremby, Stanisława Zaremby, B. Responda i J. Frankowskiego.

Szaleniec na fotelu ministerjalnym.

Bawarski minister spraw wewnętrznych Wagner wygłosił w Regensburgu jedną z podjudzających przeciw przeciwnikom politycznym mowę. Oświadczył on, że w jednolitych Niemczech nie mogą istnieć żadne partie; naturalnie oprócz nacjonal-socjalistów.

— Jako odpowiedzialny za rządy w Bawarii — mówił — oświadczam, że żadnych partyj więcej znosić nie będę. Kto nie chce ugiąć się przed tą wolą ludu, niechaj wyciągnie z tego konsekwencje.

Wobec tego, że nadburmistrz Regensburgu złożył podanie o emeryturę, należąca mu po usunięciu z urzędu, p. Wagner oświadczył:

„Nie dostanie żadnej emerytury. Niechaj przeciwnicy nacjonal-socjalizmu dziękują Bogu na klęczkach, że jeszcze

żyją. Ale płacić im nie będziemy. Najostatniejszy ze szturmowców ma więcej praw do emerytury, niż jakiś burmistrz. Z równym prawem każdy, który „frotekuje bruk“, mógłby żądać dla siebie dożywotniej pensji.“

Hitler w mowie swej wypowiedział cudze myśli.

Londyn. „Daily Telegraph“ omawiając mowę Hitlera wyraża przypuszczenie, że przy układaniu obecnej mowy Hitlera wybitnie współpracowali dwaj wyżsi urzędnicy Auswaertiges Amt, a mianowicie szef sekcji prawnej Gaus i szef sekcji anglo-amerykańskiej Dieckhoff. Również wpływ Schachta odegrał pewną rolę, jak również rady Mussoliniego.

Ostatnia kronika.

Przerwanie akcji ratunkowej pogrzebanych w dzikim szybie górników.

Jak to już donosiliśmy, w nocy z 15 na 16 maja na polach w Siemianowicach obok huty „Schellera“ w podziemiach dzikiej kopalni zasypanych zostało zwałami ziemi trzech bezrobotnych: 36-letni Franc. Dymśza, 36-letni Karol Kust i 40-letni Edward Radzimiński. Znaleźli oni śmierć. Rozpoczęta akcja ratunkowa napotykała na wielkie trudności i dopiero po dwóch dniach zdołano odkopać zwłoki jednej z ofiar. Z każdą godziną niebezpieczeństwo przy odkopywaniu ofiar wzrastało, wobec czego władze bezpieczeństwa w dniu wczorajszym zarządziły przerwanie akcji ratunkowej. — Dzięki szyb obok huty „Schellera“ stał się wspólnym grobem dwóch bezrobotnych.

Wydatne inwestycje magistratu Królewskiej Huty.

Na ostatnim swem posiedzeniu magistrat m. Król. Huty uchwalił zaciągnąć pożyczkę z funduszu pracy na regulację Rawy na odcinku obok nowobudujących się koszar dla wojska oraz na rozbudowę chłodni przy rzeźni miejskiej w wysokości 700.000 zł. Przy projektowanych pracach znajdzie przez dłuższy czas zatrudnienie około 500 robotników.

Poskromiono butą bezczelnego Prusaka.

Za rzucanie obelg pod adresem Państwa polskiego i wprowadzenie policji w błąd przez podanie fałszywego nazwiska ukarany został w postępowaniu karno-administracyjnym przez dyrekcję policji w Król. Hucie Ryszard Kollach, obywatel pruski zam. w Bytomiu, grzywną w wysokości 500 zł. z zamianą na 4 tygodnie aresztu. Kollach apelował do Sądu Okręgowego, który w dniu wczorajszym ukarał go po rozpatrzeniu sprawy za prowokację 2-tygodniowym bezwzględnym aresztem i za podanie fałszywego nazwiska 2 miesiącami więzienia.

Tenże Sąd skazał król.-huckiego kupca Karola Klisza, za rozsiewanie wiadomości, iż wkrótce Król. Huta, Katowice, Pszczyzna i inne miasta należące będą do Niemiec (!?), na miesiąc więzienia i 50 złotych grzywny.

Siewcy zarazy bolszewickiej skazani na rok „kwarantanny“.

W związku z rocznicą śmierci Lenina, Polska Partja Komunistyczna zamierzała urządzić dzień propagandy komunistycznej. W tym celu sprowadzili z Niemiec do Polski większą ilość bibuły i literatury komunistycznej, którą rozkolportowano na terenie Województwa Śląskiego. Policja zdołała swego czasu przytrzymać kolporterów i osadzić ich w więzieniu. Epilog sprawy znalazł się w dniu wczorajszym przed Sądem Okręgowym w Katowicach. Miejsce na ławie oskarżonych zajęli Ryszard Nieszporrek, Wincenty Kostka, Józef Palus i Konrad Zdechlik z Bielszowic, którzy tłumaczyli się, że nie zdawali sobie sprawy z tego co czynią i zyskali jedynie zapłatę, którą im ofiarowano. Oskarżeni znani są policji jako wyrotowcy, wobec czego Sąd nie dał wiary ich tłumaczeniu i zasądził ich po 1 roku więzienia oraz na utratę praw obywatelskich na przeciąg 5 lat.

Ogień zniszczył dach domostwa.

Lędziny. Z niewyjaśnionej przyczyny wybuchł pożar na poddaszu obory Wojciecha Żolny w Lędzinach i zniszczył słomiany dach i większe zapasy siana, czem wyrządził szkodę na około 2500 zł. W akcji ratunkowej brały udział straże pożarne z Lędzin i kop. „Piast“. (p)

Czy jesteś już członkiem Z. O. K. Z.

Oglądajcie schron przeciwgazowy w starostwie

w czasie od godziny 8 - 15 i od 17 - 19-tej w dni powszednie oraz od godz. 14 - 18-tej w święta

Kronika bieżąca

Sobota
20
maja

Św. Bernardyna z Sienny.
Św. Bazylji, panny i męczenniczki.
Św. Teodora, biskupa.
Słow.: Bronimir.

Jutro, niedziela, 21 maja: Św. Tymoteusza, diakona.

W poniedziałek, 22 maja: Św. Julji, panny i m. Krzyżowe dni.

Wschód Zachód

Słońca o godz. 3.52, o godz. 19.29
Księżycy o godz. 2.02, o godz. 15.46

Z historii śląskiej.

20 maja. 1494. Księżna - wdowa Magdalena po zmarłym Janie III. ks. racib., zaciągnęła pożyczkę od braci swych w sumie 1000 dukatów na 3 lata. — 1631. Cesarski wódz Tilly, zwycięzca pod Białągorą, zdobył Dziewin, lecz pod Breitenfeldem uległ. — 1648. Umarł Władysław IV. Po nim objął rządy Jan Kazimierz (obrony królem 20 listopada 1648). Oddał prawo zastawu (Racibórz i Opole) swemu młodszemu bratu, Karolowi Ferdynandowi, biskupowi wrocławsko-płockiemu. — 1687. W kaplicy zamkowej w Raciborzu ochrzczono Turczynkę, imionami: Barbara Antonja Eufrazja. Chrzestnymi byli: Wacław Reiserwitz i właściciel zamku Jan Jerzy hrabia Oppersdorff. — 1762. Do Raciborza przybyło wojsko pruskie w liczbie 2 tysięcy chłopów. Husarze zakwaterowali się w Nowych Zagrodach i Sudole (Suchymdole). — 1820. Magistrat miasta Raciborza ustanowił podatek od melcia zboża i od uboju. — 1888. W Królewskiej Hucie odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę nowego sierocińca. Poświęcenia dokonał ks. prob. Paweł Łukaszczyk. — 1897. Kopalnia „Eminencja“ w Debie przy Katowicach zastawiono z powodu braków technicznych w szybach.

21 maja. 1882. Robert III Herzog, ks. biskup wrocł. otrzymał w katedrze wrocł. poświęcenia biskupie z rąk ks. biskupa warmińskiego Filipa Kremena w asystencji biskupów dr. Adolfa Namyszanowskiego i dr. Hermana Gleicha. — 1886. Prawo pruskie z tego dnia przepisywało, iż odtąd proboszczowie są prawnymi przewodniczącymi zarządu kościelnego.

Św. Bernardyn z Sienny.

(Dnia 20 maja).

Św. Bernardyn z Sienny od młodości do Marji nabożny, — szczególne w cześci Jej obrazów miał upodobanie. Był w mieście Sienna nad bramą miasta obraz Marji, który codziennie zwykł był

Kto je poznał, zostaje mu wierny!

Już oddawna dla gospodyni mydło Jeleń Schicht jest prawdziwym do-brodziejstwem w gospodarstwie i przy praniu.

ZWRACAJCIE uwagę na markę „Jeleń“ i wystrzegajcie się naśladownictwa!



MYDŁO
JELEŃ SCHICHT
WYRÓB KRAJOWY



Jutro tłumy pośpieszą na lotnisko katowickie.

Katowice, 20 maja.

Wielka impreza z racji „Tyg. Lotniczego“ odbędzie się 21 b. m. O godz. 15 odbędą się na lotnisku w Katowicach zawody i gry sportowe, pod kierownictwem kpt. Schlichtingera. Dla zwycięzców przeznaczono nagrodę przechodnią i 20 nagród honorowych. Przewidziane są również loty grupowe samolotów woj-skowych Śl. Aeroklubu, zaś o godz. 16 nastąpi clou uroczystości, mianowicie odsłonięcie tablicy pamiątkowej z racji pobytu P. Prezydenta R. P. na lotnisku w dniu 2 października 1927 r. oraz ku czci ś. p. kpt. Żwirki i inż. Wigury. Odsłonięcia dokona prezes Śl. Komitetu Wojewódzkiego LOPP, p. wojewoda dr. Grażyński. Podczas odsłonięcia chór złożony z 1000 osób, członków okręgu katowickiego Zw. Kół Śpiewaczych pod batutą p. L. Janickiego i prof. Stoińskiego z towarzyszeniem orkiestry otworzy szereg pieśni. Podczas uroczystości odsłonięcia wypuszczonych zostanie 1500 gołębi.

Następnie odbędzie się akrobacja sa-

molotów myśliwskich słynnej trójki myśliwskiej kpt. Bajana (biorącego obecnie udział w locie nad Alpami). Dalszym punktem programu będą popisy motocyklistów Kol. P. W. oraz efektowne wyścigi na lotnisku w maskach i ubraniach ochronnych. Dla zwycięzców przeznaczonych jest 6 nagród I kategorii, 5 nagród II kategorii i 5 III kategorii w postaci cennych przedmiotów oraz książeczek oszczędnościowych. Ponadto dla zwycięzcy t. zw. „biegu tatarskiego“ zarząd przygotował specjalne nagrody. — Rozdania nagród dokona prezes Komitetu Wojew. LOPP, p. wojewoda dr. Grażyński.

Jako ostatni punkt programu odbędzie się, ciesząc się w ostatnich latach dużą popularnością, loty pasażerskie na samolotach Spółki Lotniczej LOT. Cena przeletów dla członków LOPP, po 8 zł., dla nieczłonków 10 zł. Wstęp na lotnisko dla członków LOPP., uczniów i bezrobotnych 50 gr., dla nieczłonków 1 zł. Autobusy zawozić będą publiczność z rynku na lotnisko.

nawiedzać i rozmaitem cześci nabożeństwem. Przyjemne były bardzo Matce miłosierdzia te niewinnego młodzieńca przysługi, to też wiele łask mu upraszała. Powołała go do słynącego w owych stronach świątobliwość zakonu św. Franciszka, aby tam duszę swoją doskonałej wszelkimi przyozdobił cnotami. W tym nowym świątobliwym zawodzie, gdy sporym krokiem postępował, ukazała mu się Marja, w te się doń słowa odzywając: „Wielce mi miłem jest twoje nabożeństwo; żebyś więc miał pole do tem większych zasług, daję ci

dar opowiadania słowa Bożego i moc czynienia cudów, które to dary dla ciebie u Syna mego uprosiłam. Nadto nad wszystkie większy ten otrzymasz, iż będziesz ze mną w niebie wiecznego szczęścia uczestnikiem“. Skutek potwierdził to widzenie; Bernardyn bowiem odtąd zawsze z dziwną mocą, z wielkim w nawracaniu grzeszników pożytkiem, opowiadał słowo Boże, a liczne czyniąc cuda, z cnoty w cnotę postępował, aż szczęśliwie do uczestnictwa z Marją w chwale niebieskiej się przeniósł.

Sieroty.

Powieść z niedawnych czasów.

48) (Ciąg dalszy.)

Raz tylko zawrzało w niej życie. — Zerwawszy się ze stołka zawołała.

— Prowadźcie mnie do mojego synaczka. Niech go się dotknę ręką, skoro oczy moje widzieć go nie mogą.

Lecz ks. proboszcz rzekł smutnie na to:

— W tym razie zaiste lepiej, że go nie zobaczycie, bo widok przeraziłby was do głębi. Tylko już kości...

— Ach, miłosierny Boże — krzyknęła Makowa i runęła bez przytomności na ziemię...

Przyszła wprawdzie po pewnym czasie do siebie, lecz siły jej były wyczerpane i na kilka dni musiała się położyć do łóżka.

Lepiej, że niemoc ją przykuła do łóżka, bo skutkiem tego nie mogła być obecną na pogrzebie kości, o których przypuszczano, że były kiedyś jej synem Józefem. Pogrzebano go blisko grobu nieboszczyka Maki a wszyscy uczestnicy byli wzruszeni do głębi tą okropną dolą syna. Franek drżał z wzruszenia.

Jakieżby dopiero boleści były musiały przejmować serce samej Makowej, gdyby była mogła wziąć udział w smutnym obrzędzie? Każde słowo księdza, każde słowo pieśni byłoby dreszczem bolesnym przejmowało jej serce. A gdyby była usłyszała głuchy turkot ziemi, syjący się na trumnę jej ulubieńca, zaiste serce jej mogło pęknąć. Choroba była miłosierniejszą od losu i ochroniła ją przed bezpośrednim strasliwym bólem.

Leżąc w swojej izdebce i myśląc o Józefku cierpiała także niemało, lecz ból ten nie był tak przenikającym...

W dwa dni po pogrzebie przybyli oboje Rękawikowie do Makowej. Była to rzecz niezwykła, bo zazwyczaj przychodzili osobno, nie chcąc opuszczać naraż sklepu.

Po kilku słowach obojętnej treści, odezwała się Rękawikowa w te słowa.

— Wiecie, pani Makowa, że nie ma już nadziei, aby syn wasz, Józef, powrócił.

— Bóg dał, Bóg wziął — odpowiedziała wdowa.

— Skoro tak jest — mówiła Rękawikowa dalej — przyszliśmy tu z mężem w pewnym ważnym zamiarze.

— Jakiż to zamiar?

— Józef był u nas, zanim zginął. —

Uciekł od nas ze strachu przed karą. Muszę przed wami wyznać, że dla mojej porywczosci...

Tu przerwał jej płacz mowę i przez chwilę milczała, rzewne łzy roniąc.

— Nie płaczcie, pani — odezwała się Makowa — trudno dochodzić dziś przyczyny, dla której Bóg ten ciężki krzyż na nas spuścił.

— Ach, Boże — zaczęła znowu Rękawikowa — com ja się już napłakała, com się namodliła o powrót Józefa! — Wszyscy ludzie mówią, że jestem winna jego śmierci. Jakiż to okropny zarzut! Całe życie będę pokutowała za nieopatrne słowa, wymówione w ową nieszczęsną chwilę.

— Uspokójcie się, pani Rękawikowa — rzekła na to Makowa — mieliście powód powiedzieć to, coście powiedzieli. Nie mogliście przewidzieć, jakie to będzie miało następstwa. Tego nikt nie mógł przewidzieć. Nie martwcie się, lecz módlcie się za spójność duszy mojego ukochanego synaczka. Co się stało, już się nie odstanie.

— Więc nie macie do mnie żalu? — zapytała Rękawikowa i wzięła ją za rękę. Gdy zaś Makowa nie zaraz na to odpowiedziała. Rękawikowa zawołała drżącym głosem:

— Na miłość Boga was zaklinam,

Karpińskiego
Zioła przeczyszczające
miłe w smaku — pewne w skutkach.

2 dni w Warszawie za 10 zł

Pokoje dla turystów

w Hotelu Royal, Chmielna 31

wraz z bezpłatnym oprowadzeniem po mieście przez specjalnego przewodnika.

Prospekty wysyła się na żądanie.

Na całym Śląsku jeden tylko był kościół pod wezwaniem św. Bernardyna z Sienny, mianowicie klasztorny we Wrocławiu (na Nowem Mieście), konsekrowany dnia 28. września 1455 r. Przy kościele tym istniał klasztor oo. Franciszkanów, założony dwa lata przedtem przez św. Jana Kapistrana. W roku 1522 rada miejska przemocą usunęła zakonników. Dopiero w roku 1793 zajęli z powrotem klasztor wraz z kościołem. Po sekularyzacji (1810 r.) zamieniono budynek klasztorny na szpital dla biednych.

— W sprawie bonów skarbowych. W związku z wydaniem przez ministerstwo skarbu 3 i 6 miesięcznych bonów skarbowych, zarząd Związku komunalnych kas oszczędności zalecił komunalnym kasom lokowanie posiadanych rezerw kasowych w bonach skarbowych, bardzo dogodnej formie utrzymania pogotowia gotówkowego ze względu na dobre oprocentowanie i możliwość szybkiego uruchomienia. Równocześnie zarząd zalecił przyjmowanie bonów przez kasy oszczędności od osób prywatnych.

— Kto go znał, niech się zgłosi! W Baltimore (Ameryka) zmarł Józef Truskowski, urodzony około 1860 r., który w roku 1884 wyemigrował do Ameryki. Sp. Truskowski był z zawodu szewcem, stanu wolnego i pozostawił spadku 9 000 dolarów. Osoby mające prawo do spadku lub posiadające informacje o spadkobiercach proszone są o zgłoszenie się w referacie prasowym magistratu Katowic.

Województwo śląskie.

* Przemysł nadal kwitnie. W kwietniu 1933 roku przemycono, jak to stwierdziła śląska straż graniczna na górnośląskim odcinku z Niemiec do Polski 12.800 kg. rozmaitych towarów, w tem 11.618 kg. owoców południowych, 271 kg. drożdży, 192 kg. eteru, 276 kg. towarów włókienniczych, 290 kg. towarów metalowych. Wartość przemysłowych towarów wynosi 118.000 zł. Poza tem zakwestjonowano rachunków i umów handlowych kupieckich na 50 i pół miliona zł., w tem rachunków „Oswagu“ na 50 milionów.

przebaczcie mi, co z mojej przyczyny bolesnego was spotkało.

Makowa wzruszona tą prośbą, odrzekła cicho:

— Modlimy się w każdym pacierzu: „I przebac nam nasze winy, jako i my przebaczymy naszym winowajcom“. Dla miłości Jezusa, który największe krzywdy darował, przebaczam wam.

— Dzięki, ach dzięki! — zawołała Rękawikowa i Makowa poczuła, jak usta swoje do ręki jej przyciska i kilkakrotnie na niej pocałunek składa.

Jakich cudów dokazuje skrucha chrześcijańska! Pani Rękawikowa, dumna i bogata kupcowa, całuje rękę biednej żony robotnika, ażeby wybłagać od niej przebaczenie. Zaiste zmiany, jakie w pani Rękawikowej zaszły, nie były powierzchownymi, lecz sięgnęły do ostatniej głębi jej serca i duszy.

— Dzięki, dzięki — powtarzała wdzięcznymi ustami Rękawikowa.

W tem wtrącił się do rozmowy pan Rękawik.

— I ja wam dziękuję, pani Makowa, — rzekł — za dobre słowo. Zarazem zaś chcę was o coś prosić.

— Mówcie, mówcie. — odpowiedziała Makowa — o cóżbyście mnie biedną chcieli prosić?

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Dziś 20 maja o godzinie 14-tej wielki konkurs modeli latających na lotnisku w Katowicach.

*** Młodzież na Jasną Górę!** Dziś wyjeżdża śląska młodzież czerwono-krzyska na I. regionalny zlot kół Młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża do Częstochowy. Tam przed cudownym obrazem złożą tysiączna rzesza młodzieży czerwono-krzyskiej hołd Najśw. Marji Pannie Częstochowskiej — Królowej Korony Polskiej — Królowej Pokoju. Zlot urządzają komisje okręgowe kół młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża: kielecka, łódzka, krakowska i śląska. Ten I. zlot młodzieży czerwono-krzyskiej wykaże siłę i potęgę organizacji kół młodzieży Czerwonego Krzyża na całym terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Ten I. zlot wykaże, iż praca kół młodzieży znajduje swoje uzasadnienie w pracy wychowawczej. Przyjeżdżających do Częstochowy uczestników zlotu witac będą miejscowe kół młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża na dworcu kolejowym. W niedzielę, dnia 21. maja br. odbędzie się o godz. 11 nabożeństwo na Jasnej Górze przed szczytem z okolicznościowym przemówieniem i poświęceniem sztandarów kół młodzieży, poczem nastąpi defilada na placu magistrackim. W niedzielę po południu odbędą się pokazy i popisy poszczególnych kół młodzieży na boisku 27. p. p. przy ul. Dąbrowskiego. Z województwa śląskiego wyjeżdża zgórą 1000 członków (koi) wraz ze swoimi opiekunami (kami) na zlot do Częstochowy.

*** Nowe oddziały Związku zawodowego metalowców ZZZ.** Piszą nam: W niedzielę, dnia 14. bm. odbyło się w **Parusowcu** konstituujące zebranie metalowców ZZZ. Na zebraniu tem referat wygłosił p. Kubiak. Zarząd wybrano w następującym składzie: prezes — Alojzy Bober, wiceprezes — Ryszard Potyka, sekretarz — Franciszek Grzonka, zastępca — Alojzy Kuźnik, skarbnik — Jerzy Latocha. Na członków do Związku metalowców przystąpiło już 110 pracowników huty „Silesia” w Parusowcu. Również odbyło się konstituujące zebranie metalowców ZZZ. w **Łaziskach Górnych** w czwartek, dnia 18. maja br. Na zebraniu tem referował p. Rogacki. Zarząd wybrano w następującym składzie: prezes — Teofil Kubica, wiceprezes — Stefan Chrobok, sekretarz — Ludwik Baron, zastępca — Paweł Wajotrok, skarbnik — Paweł Malczyk. Na członków do Związku metalowców ZZZ przystąpiło 25 robotników. Na gruzach związków partyjnych, jakimi są związki socjalistyczne, enperowskie i chadeckie wyrasta zdrowy ruch niezależnych związków zawodowych, jakim jest Związek zawodowy metalowców Z. Z., jest to dowodem uświadomienia się klasy robotniczej, która zrozumiała, że tylko niezależny ruch Związku Zawodowego, poprowadzi polską klasę robotniczą do zwycięstwa.

Z Katowickiego

„Najnowsza poezja czeska“.

Katowice. Na temat powyższy przemawiać będzie w Katowicach w Śląskich Technicznych Zakładach Naukowych, sala nr. 161 z ramienia Towarzystwa Polsko - Czeskosłowackiego, p. dyr. Francie, w poniedziałek, dnia 22. maja br. o godzinie 7 wieczorem. Odczyt będzie urozmaicony recytacjami w tłumaczeniu polskim. W charakterze recytatorki wystąpi p. Anna Miedniakówna. Wstęp na odczyt bezpłatny. Zarząd prosi o jak najliczniejszy udział.

5 i pół roku więzienia za usiłowane zabójstwo.

Katowice. Sąd okręgowy rozpatrywał w czwartek sprawę Ryszarda Fryszackiego ze Szopienic, członka bandy Stolorza, który przed 10 laty grasował na Górnym Śląsku i odcierpiał karę 8 lat ciężkiego więzienia. Akt oskarżenia zarzuca Fryszackiemu usiłowane zabójstwo posterunkowego Pietrzykowskiego. Na ławie oskarżonych zasiadł także Jan Pietras ze Szopienic. Obaj włamali się do szkoły w Zawodziu i po skradze-

Listy naszych Czytelników.

Obchód X. Tygodnia Lotniczego.

Pszczyna. Pszczyna obchodziła ostatnio pierwszy raz uroczyste Tydzień Lotniczy. W sobotę, 13 maja wyruszyła wieczorem straż ogniowa na dwu iluminowanych samochodach propagandowych z rynku i okrążyła miasto — dając początek imprezie. O godz. 22 wzniosły się nad miastem balony papierowe i w obecności licznie zgromadzonej publiczności zniknęły daleko nad okolicznymi wioskami. Nazajutrz zaplanował w Pszczynie od wczesnego rana ożywiony ruch, z wszystkich gmachów i budynków powiewały chorągwie, sklepy i okna mieszkań prywatnych oblepione były nalepkami „łopowemi”. Punktualnie o godzinie 8,15 zajeżdżał przed dawny gmach Kasy Komunalnej starosta dr. Jarosz i otworzył wystawę modelarskiego sprzętu lotniczego i o. p. g. Wystawa przedstawiła się zebranej publiczności imponująco. 3 wielkie sale szczelnie wypełnione są różnego rodzaju modelami samolotów. Wykonała wszystkie młodzież pszczyńska, wkładając w swe dzieło wiele poświęcenia i mrówczej pracy. Kulminacyjnym punktem imprezy był pochód i defilada na rynku. Przemówienie wygłosił prof. Gola. Po południu wykonała straż ogniowa atak gazowy, kolumna sanitarna, P. C. K. i wojsko przeprowadziło akcję ratunkową. Na targowicy zebrały się tymczasem masy publiczności, oczekując pokazów konkursowych lotów sporządzonych przez młodzież modeli. Do wyścigów stanęło 47 modeli, nagrodzonych zostało 9. Pod wieczór odbył

ni różnych przedmiotów usiłowali zbiec. Zaszedł im jednak drogę posterunkowy Pietrzykowski, który zamierzał ich wylegitymować. W pewnym momencie Fr. błyskawicznie wyjął rewolwer i wystrzelił do policjanta. Kula odbiła się o guzik munduru i temu tylko zawdzięcza policjant życie. Sąd ukarał Fryszackiego na 5 i pół roku więzienia a Pietrasa na 1 rok więzienia.

Przytrzymanie sprawcy usiłowanego włamania.

Katowice. Dnia 18. bm. przytrzymał Wilhelma Bregułę z Bogucic na uczynku usiłowanego włamania do piwnicy przy ulicy Poprzecznej 10 w Katowicach. W czasie rewizji osobistej znaleziono u niego wytrychy, którymi posługiwał się przy włamaniu. Osadzono go w aresztach policyjnych.

Dyrektor powiatowej kasy chorych przed sądem.

Katowice. W sądzie karnym w Katowicach odbyła się w czwartek sensacyjna rozprawa o łapówkę. Na ławie oskarżonych zasiadł dyrektor powiatowej kasy chorych w Katowicach Paweł Dragon. W roku 1928 powiatowa kasa chorych w Katowicach kupiła przy ul. Mikołowskiej realność za 325.000 zł. od Pawła Wróbla. Kupno przyszło do skutku dzięki interwencji Dragona. W cenie kupna 325.000 zł. mieściło się 2000 dol., tj. 18.000 zł., które Wróbel wypłacił dyr. Dragonowi tytułem specjalnego wynagrodzenia za przeprowadzenie transakcji. Poza tem Dragon od pośredników Wiktora Solipiwy i Jana Wespera otrzymał również tytułem łapówki 1000 zł. i 200 marek niemieckich. Na czwartkowej rozprawie Dragon wypierał się winy. Świadkowie jednak stwierdzili, że Dragon istotnie zarobił 2000 dolarów, gdy powiatowa kasa chorych w Katowicach kupowała realność od Wróbla. Wymienieni pośrednicy słuchani jako świadkowie, również stwierdzili, że Wróblowi wypłacili Dragonowi bardzo wielkie sumy tytułem łapówki. Rozprawę odroczone, albowiem nie stawili się świadkowie Wróblowi, którzy mieszkają w Bytomiu. Będą oni przesłuchani w drodze rekwiwizji. Rozprawa odbywała się najpierw przed sądem okręgowym karnym, a na-

stępnie przydzielono ją pojedynczemu sędziemu dr. Kowalskiemu.

Zebranie organizacyjne Z. O. K. Z.

Kamień pod Rędówką. W niedzielę, dnia 14. bm. odbyło się w starej szkole zebranie organizacyjne Z. O. K. Z., zwołane przez komitet organizacyjny w osobach pp. J. Czastki — naucz., A. Szeńczyka — kolejarza i R. Gańczorza — urzędnika kop. Obecnych 30 czł. Referat pt. „Cele i zadania Z. O. K. Z.” wygłosił z ramienia zarządu pow. p. Nimtsz, poczem przystąpiono do wyborów, które dały nast. wyniki: Alojzy Szeńczyk — prezes, Robert Gańczorz — wiceprez., Józef Rogulski — sekretarz, C. Szokówna — zast. sekr., A. Dworaczek — skarbnik; ławnicy: Dula i Kurpanik; kom. rew. Dyla, Bober; kom. oświatowa — Jaworski — kier. szkoły; kom. gosp. Józef Krawiec — inw. woj. i Józef Dudek — kupiec. Delegat na zjazd powiatowy i okr. Józef Czastka — naucz. Po wyczerpującej dyskusji w bardzo miłym nastroju zakończono zebranie hasłem „Cześć Ojczyźnie”. (r)

Postrzelenie przemytnika.

Pawłów. W nocy na 19 bm. na przejściu granicznym w Pawłowie, w odległości około 100 metrów od granicy na terenie polskim, postrzelony został w lewą nogę poniżej kolana przez funkcjon. straży granicznej zawodowy przemytnik 19-letni Maks Zubek z Pawłowa, którego odstawiono do szpitala Spółki Brackiej w Bielszowicach. W czasie pościgu przytrzymał go wspólników jego w ilości 10 osób. (k)

Z Król. Huty

Wiec manifestacyjny ku czci P. Prezydenta Mościckiego.

Król. Huta. Wiec manifestacyjny odbędzie się we wtorek, dnia 23. maja br. w Królewskiej Hucie, w sali Katolickiego Domu Związkowego przy ulicy Wolności o godzinie 19.30. Wszyscy rodacy na wiec! Zarząd N. Ch. Z. P. koło Królewska Huta.

Tow. gimn. „Sokół” urządza wycieczkę.

Król. Huta. W dniu 25 maja br. urządza tow. gimn. „Sokół” wspólną wycieczkę do Zadola. Zbiórka o godz. 5.30 koto gimnazjum żeńskiego przy ul. Zjednoczenia. Wymarsz punktualnie o godzinie 5.45.

Pomagały w dezercji.

Król. Huta. W Król. Hucie dokonano niesłychanie sensacyjnego aresztowania za udzielanie pomocy w dezercji. Aresztowano Ludwikę Wypukolową i jej córkę Adelajdę, zamieszkałe przy ul. Urbanowicza nr. 7 w Król. Hucie. Obie te damy ułatwiły dezercję Pawłowi Fautschowi z 5 bataljonu saperów z Krakowa, dostarczając mu ubrania cywilnego w tym celu, aby ułatwić dezertrowi przejście przez zieloną granicę do Bytomia. Dezertter przebrał się w mieszkaniu wymienionych dam, mundur swój zostawił u nich, sam zaś zbiegł na drugą stronę.

Z Świętochłowickiego

Pokaz obrony przeciwgazowej. Brzeziny. Z okazji uroczystości X-lecia i Tygodnia L. O. P. P urządza kolo-

Ciąg dalszy kroniki na str. 2

miejscowe L. O. P. P. w niedzielę dnia 21 maja pokaz obrony przeciwgazowej. Miejsce tego pokazu będzie targowisko w Brzezinach. Na program składają się: imprezy straży pożarnych i kolumn sanitarnych. W ćwiczeniach biorą udział straż pożarna kop. „Szarlej Białej”, ochotnicza straż Brzeziny i kolumna sanitarna P. C. K. Brzeziny, wzmocniona przez Szarlej. Apeluujemy jak najgoręcej i jak najszybciej do okolicznego obywatelstwa, aby w dniu tym w imprezach wyżej wymienionych wzięło jak najliczniejszy udział. **Komitet obchodowy.**

Z Pszczyńskiego

Otwarcie wystawy przeciwalkoholowej

Bieruń Stary. W czwartek, dnia 18 bm. na sali st. ratusza w Bieruniu St. nastąpiło otwarcie 9 z rzędu w roku bieżącym wystawy przeciwalkoholowej w obecności około 60 przedstawicieli inteligencji, miejscowych kierowników szkół oraz okolicy z p. burmistrzem Piipkiem na czele. Okolicznościowy referat wygłosił p. prof. M. Sławiński z Mysłowic. W dyskusji zabierali głos nieomal wszyscy pp. kierownicy szkół. Ładne przemówienie wygłosił miejscowy ks. proboszcz dr. Wilk. Następnie p. prof. Sławiński objaśniał wystawę. Nadmieniamy, że wystawa jest otwarta dziennie od godz. 8—19 do niedzieli, dn. 21. maja br. Wypada nadmienić, że z okazji wystawy wygłosi w niedzielę, dnia 21. maja br. kazanie ks. Woźnica z Katowic II, prezes Katolickiego Związku Abstynentów — okręg śląski. (p)

Pożar domostwa.

Studzienice. W nocy na 17 bm. z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny wybuchł pożar na strychu domu mieszkalnego rolnika Walentego Mazura i zniszczył dach domu i dach przyległej obory oraz większe zapasy zboża i maki. Szkoda wynosi około 5.000 zł. W akcji ratunkowej brała udział miejscowa straż pożarna. (p)

Pobicie funkcj. pol.

Kosztowy. Dnia 17. bm. w południe patrol policyjny w Kosztowach zatrzymał furmankę, naładowaną węglem z dzikich odkrywek, — powożoną przez Szyszkę Melchjora z Chelmku. Szyszka wezwany do złożenia węgla na wskazane miejsce przez funkcjon. pol. nie uczynił zadość wezwaniu, stawiając opór — skutkiem czego spowodował zbiegowisko w ilości około 25 osób, którzy zajęli groźną postawę wobec funkcjon. pol. Następnie kilku wyrostków z tłumu po wyrwaniu desek z płota, rzuciło się na funkcjon. pol. i poczęło ich obijać. Posterunkowy Szafarczyk uderzony trzykrotnie sztachtetą w głowę, doznał znacznych okaleczeń i znajduje się pod opieką lekarską. Celem odparcia zamachu i w obronie własnej, pozostali funkcjon. użyli pałek gumowych i rozproszyli tłum. (p)

Włamanie do kiosku.

Goczałkowice. W nocy na 18. bm. włamano się do kiosku Ernesta Zająca w Goczałkowicach - Zdrój i skradziono większą ilość cukierków i wyrobów tytoniowych oraz znaczków pocztowych, łącznej wartości około 730 zł. Sprawcy zbiegli ze skradzionym towarem w kierunku rzeki Wisły, najprawdopodobniej do Dziedzic lub Żebraczy. (p)

Z Ryonickiego

Znalezienie zwłok.

Gorzyce. Na granicy znaleziono dnia 18. bm. zwłoki niejakiego Folwarczkiego z Gorzyc, stanu samotnego. Przypuszczalnie padł ofiarą kuli w chwili przechodzenia nieprawnie przez zieloną granicę. (r)

Kradzież wyrobów żelaznych.

Rogów. Onegdajszej nocy skradziono z kuźni kowala p. Fr. Bugli część wyrobów żelaznych wartości około 60 złotych. (r)

Walka o 8-godzinny dzień pracy pracowników firmy „Whole-Worth“.

Dalsze zarządzenie inspektora pracy.

Jak już w ubiegłym tygodniu donosiliśmy, wyznaczył inspektor pracy inż. Wesołowski na dzień 18 maja 1933 r. dalszą konferencję w sprawie zażaleń administracji P. Z. P. Polskiego Związku Pracowników przeciwko firmie „Whole-Worth“, właściciel Isaac Zimmer w Katowicach, z powodu nieprzestrzegania przepisów ustawowych o 8-godzinnym dniu pracy, niepłacenia swoim pracownikom odszkodowań za przepracowane godziny nadliczbowe, niestosowania się do przepisów, wynikających z ustawy o radach zakładowych oraz przepisów o bezpieczeństwie i higienie pracy.

Na odbytej w dniu 17 bm. konferencji, na której zjawili się z ramienia firmy „Whole-Worth“, adwokat Leon Warmiski, zaś z ramienia P. Z. P. prezes Maciejewski, stwierdził inspektor pracy protokolarnie, że firma „Whole-Worth“ zapowiada, iż z dniem 16 maja rb. zastosowała 8-godzinny dzień pracy dla pracowników, zaś przedstawiciel P. Z. P. stanowczo temu zaprzeczył, wobec czego inspektor pracy przeprowadzi dokładne dochodzenie w tej sprawie, a wobec niewykonania zarządzeń inspektoratu pracy, wydanych na konferencji w dniu 11 b. m., wyciągnie inspektor pracy daleko idące ustawowo przewidziane konsekwencje.

Poza tem stwierdził insp. pracy protokolarnie, że firma „Whole-Worth“ nie dostarczyła obliczeń i dowodów wypłaty odszkodowania za przepracowane godziny nadliczbowe za czas od 11 do 15 maja, że również lista wypłaconych należności tytułem obrotowego i przepracowanych godzin nadliczbowych za czas od powstania firmy jest niejasną i niekompletną, gdyż obejmuje tylko 44 pracowników na ogólną liczbę około 110, że firma „Whole-Worth“ wyznaczyła komisję wyborczą celem przeprowadzenia wyborów do rady zakładowej, na której figurują jedynie przedstawiciele firmy „Whole-Worth“ wyznania mojżeszowego i też spokrewnieni z właścicielem firmy, wobec czego przedstawiciel P. Z. P. zgłosił narazie sprzeciw ustny.

Odnosnie do odszkodowania za pracę nocną podczas przygotowania Białych Tygodni przedstawiła firma „Whole-Worth“ listę wypłaconych należności, na której figuruje tylko 13 pracowników. Według oświadczenia przedstawiciela P. Z. P. lista ta jest niekompletną, gdyż w pracach wymiennych brało udział nie 13 osób, lecz znacznie więcej, bo około

50 osób. W związku z powyższem zarządził inspektor pracy, że do d. 27 bm. firma „Whole-Worth“ powinna przedłożyć uzgodnioną listę należności i uszczególnionych wypłat z tytułu obrotowego i odszkodowania za godziny nadliczbowe za czas od otwarcia firmy do dnia 16 maja włącznie.

Na następną konferencję, która się odbędzie w dniu 27 bm. o godz. 9, przybyć ma w każdym razie przedstawiciel firmy „Whole-Worth“ p. Isaac Zimmer, gdyż obecny na środowej konferencji przedstawiciel firmy „Whole-Worth“ nie mógł w wielu wypadkach złożyć należytych oświadczeń i też wyjaśnień.

Z kół pracowniczych otrzymujemy w sprawie powyższej jeszcze informacje, że firma „Whole-Worth“ postąpiła wobec swoich pracowników, przeważnie niepełnoletnich osób żeńskich, w ten sposób, że podczas, gdy danej pracownicy należało się tytułem obrotowego i odszkodowania za godziny nadliczbowe np. 300 do 400 zł., wypłacono danej pracownicy zaledwie kilkanaście albo kilkadziesiąt złotych, a w niektórych wypadkach przeszło 100 zł., domagając się od danej pracownicy podpisania rewersu, iż niema ona dalszych pretensyj z jakiegokolwiek tytułu do firmy za czas ubiegły, ani też nie będzie ich podnosiła

w przyszłości. Ponieważ pracownikom które danych rewersów nie podpisały, firma „Whole-Worth“ wypowiedziała stosunek służbowy, wszystkie inne pracowniczki z obawy o utratę pracy podpisały rewers. Tego rodzaju postępowanie stoi w rażącej sprzeczności z przepisem § 138 kodeksu cywilnego, który mówi dosłownie:

„Czynność prawna sprzeciwiająca się dobrem obyczajom jest nieważna. W szczególności nieważna jest taka czynność prawna, gdy kto wyzyskując ciężkie położenie, lekkomyślność i niedoświadczenie drugiego, każe za jakies świadczenie przyrzec lub przysporzyć sobie albo osobie trzeciej korzyści majątkowe, które tak dalece przewyższają wartość świadczenia, iż wśród danych okoliczności owe korzyści majątkowe pozostają w rażąco nieodpowiednim stosunku do świadczenia.“

Dodać należy jeszcze, że w firmie „Whole-Worth“ zatrudnione są przeważnie pracowniczki bezrobotn. robotniczek śląskich, otrzymujące pensje miesięczne w wysokości od 30 do 60 zł., a w najlepszym wypadku do 80 zł. miesięcznie. Naszem zdaniem w tym wypadku mogłaby odegrać ważną rolę opinia publiczna. Mianowicie ludność polska powinna dać żydowskiemu kupcowi należytą naukę.

Niemcy zbroją się potajemnie do wojny.

Podług układu we-salskiego nie wolno jest Niemcom mieć więcej jak 100 tysięcy Reichswehry i tyle mniej więcej policji. Lecz rząd obecny tą liczbą się nie zadawania i drogą potajemną ćwiczy i szykuje nowe wojsko. Od tego czasu jak Hitler został kanclerzem, to przysięgło około 150 tysięcy policji pomocniczej, składającej się z samych hitlerowców i stahlhelmowców. Policja ta do utrzymania porządku publicznego jest zbyt słaba, bo jest dosyć szupoków, którzy nie mają co robić. Ale policja ta odbywa codzień przy koszarach policyjnych a czasem i po polach ćwiczenia wojskowe i to z karabinem. Lecz ćwiczenia te nie odbywają się w mundurach hitlerowskich i stahlhelmowców, w których chodzą po ulicach, tylko w mundurach policji (Szupo). Niejeden się zapyta, dlaczego te ćwiczenia odbywają się w mundurach policyjnych, a nie we własnych,

w których chodzą do koszar policyjnych. Rządowi rochodzi się o to, ażeby przeciwnicy obecnego rządu i państwa zagranicznego nie dowiedzieli się, że Niemcy przygotowują potajemnie nowe wojsko, którego im nie wolno utrzymywać.

Ta policja pomocnicza pożera miliony marek; tak samo i te hitlerowskie szturmówki w liczbie 250 tysięcy osób. Bank Rzeszy emitował na ten cel 300 milionów marek. Natomiast dla bezrobotnych to pieniędzy niema. A ponieważ ta suma zostanie wnet wyczerpana, więc będzie potrzeba nowych milionów na ten cel. Dlatego w prasie i w radio podburza się ludność przeciwko innym państwom. Ogłasza się fałszywe komunikaty, że Polacy chcą przejść granicę itd., ażeby móc potem głosić światu, że Niemcom grozi niebezpieczeństwo i dlatego potrzebują nowe fundusze, ponieważ muszą mieć uzbrojonych hitlerowców.

Z całej Polski.

Jeszcze jeden pożar.

Sosnowiec. Z Olkusza donoszą: We wsi Gołaczewo koło Olkusza wybuchł pożar, którego pastwą padło 7 gospodarstw wraz z całym dobytkiem. Straty obliczają na kilkadziesiąt tysięcy złotych. Przyczyna pożaru nieznana.

Pożar wsi Chrzastowice.

Olkusz. Miejscowość Chrzastowice koło Olkusza nawiedzona została niezwykle groźnym pożarem. Pastwą płomieni padło 6 gospodarstw. Skutkiem poparzenia zmarli Tomasz Gamrot i synowa jego Elżbieta, Trzy osoby zostały tak ciężko poparzone, że w stanie groźnym odwieziono je do szpitala.

Wybuch granatu rozszarpał w kawałki dwóch chłopców.

Warszawa. Terenem strasznego wypadku, który pociągnął za sobą cztery ofiary, stało się w ub. sobotę pole we wsi Jurgi, gminy Szczawin, pow. Ostrołęka. Na polu tem, dwunastoletni Henryk Dziubiński, syn gospodarza ze wsi Jurgi, pasąc bydło, znalazł pocisk niewystrzelony. Chłopiec oddał go 18-letniemu Józefowi Zawadzkiemu, synowi sąsiada. Obaj, odprowadzwszy bydło na bok po obejrzeniu granatu próbowali rozbić go kamieniami i młotkiem. To im się jednak nie udało. Wówczas wpadli na inny „pomysł“. Rozpalili ognisko, włożyli pocisk, sami zaś usiedli w pobliżu żarzącego się ognia. Nastąpił straszny wybuch. Skutki tego były śmiertelne dla Dziubińskiego i Zawadzkiego: obaj oni zostali odłamkami granatu rozszarpani w kawałki. Pozatem odłamkami granatu zranione zostały siedzące w znacznym oddaleniu od miejsca wybuchu dzieci: Zygmunt Orłowski i Marianna Zawadzka.

Dziwna historia porzuconych dolarów.

Chodorów w Małopolsce. Piotr Głównicki, gospodarz w Wolczatyczach (koło Chodorowa), naprawiając onegdaj dach w stajni, zauważył pod strzechą otwór, w którym tkwiło wyschnięte ze starości jajko. Gdy po wyciągnięciu jajka, wyjął z otworu pakunek, okazało się, że zawierał on plik banknotów dolarowych zniszczonych i pogryzionych przez myszy. Z dolarów, wśród których przeważały banknoty 100 i 50 dolarowe, w sumie 6 000, nie będzie już pożytku, bo są to same strzępy. Wedle krajoznawcy pogłosek, podrzucił podobno te banknoty członek grasującej w tut. powiecie przed kilkoma laty bandy Rossa. Inni przypuszczają, że dolary te ukryli bolszewicy jeszcze w roku 1920. Jajko, tkwiące w otworze miało być znakiem orientacyjnym, by łatwo było poznać, gdzie leżą dolary.

Film.

Piękna Polka Tala Birell.

Tala Birell pochodzi z rodziny polskiej ze Śląska. Ojciec jej nazywał się Birelski. Od wczesnego dzieciństwa zdradzała fenomenalne wprost zdolności dramatyczne. Po ukończeniu szkoły wyjechała do ciotki d. Wiednia i tam na usilne jej błaganie wstąpiła do szkoły dramatycznej. Po ukończeniu zadebiutowała na scenie teatru Reinhardta w sztuce muzycznej „Madame Pompadour“. Przed dwoma laty przypadkowo ujrzał ją w Wiedniu znakomity reżyser Dupont i oczarowany jej szlachetną, oryginalną urodą, zabrał ją ze sobą do Hollywood. Tutaj Tala zmieniła swoje nazwisko na Birell i rozpoczęła karierę filmową. Nie dała się tak łatwo omotać w sidła producentów filmowych. Zgodziła się występować tylko w scenariuszu specjalnie dla niej napisanym, o interesującej treści, urozmaiconych środowiskach i bogatej wystawie.

„Universal“, który zaangażował tę kapryśną aktorkę, musiał jej zadośćuczynić i powstał przepiękny film p. t. „Nagana“. Nagana — to śmiertelna choroba śpiączki, panująca w Afryce. Połączenie erotycznej akcji z tajemniczym tem egzotycznym — uczyniło z filmu tego prawdziwą perłę kinematografii. Tala Birell pokazała tu wielką skalę indywidualnego artysty. Zdaniem amerykańskiego świata filmowego jest ona typem wampy w rodzaju Greta Garbo i Marleny Dietrich, ale wnosi z sobą jeszcze coś nowego i zarówno Greta, jak i Marlena mają w niej poważną konkurentkę. Może laur sławy z Poli Negri przejdzie do nowej gwiazdy polskiej o wybitnej urodzie i błyskotliwym talencie, która taką sławę zdobyła w Ameryce. Film „Nagana“ wyświetlany jest na ekranie kina „Casino“ w Katowicach, gdzie będziemy w mo-

żności osądzić bezpośrednio kreację naszej pięknej rodaczki.

Ruina potentata filmowego.

Adolf Zuckor, jeden z największych potentatów filmowych, opuścił wytwórnię „Paramount“, którą przed kilkunastu laty zorganizował wraz z Jesse Lasky'm. Wytwórnia, której plan naszkicował Adolf Zuckor na odwrotnej stronie menu jakiegoś podrzędnego lokalu, rozwinęła się z małego przedsiębiorstwa w olbrzymi trust, o wielkim kapitale, bajecznie wyposażony pod względem technicznym, skupiający najwybitniejszych reżyserów i najgłośniejsze gwiazdy. Po latach długotrwałej „prosperity“ przyszedł i dla „Paramontu“ gorzse czasy. Ostatnio w przedsiębiorstwie zaszły różne zmiany, weszły nowe kapitały, i na skutek tego wszystkiego Zuckor zszedł z posterunku.

Pierwszą imprezą Zuckera była eksploatacja filmu zrealizowanego w roku 1907 przez Towarzystwo Pathe w Paryżu. Było to... „Widowisko pasyjne“, krótki film trzykolorowy, przyczem każda klatka była oddzielnie ręcznie farbowana. Premierę urządził Zuckor w miasteczku Newark pewnego poniedziałkowego przedpołudnia. Gosposie, wracające z zakupów, odwiedziły masowo kino, i one zdecydowały o powodzeniu filmu, a tem samem i o przyszłości Adolfa Zuckora. Z „Widowiskiem pasyjnym“ odbył tournée po całych Stanach Zjednoczonych.

W Ameryce było już wtedy kilka tysięcy kin, ale nie było jeszcze wcale produkcji na większą skalę. Sprowadzono filmy z Europy, zgłówniał z Francji i Włoch. Adolf Zuckor zrozumiał potrzebę dużej produkcji. Odbył podróż po Europie, wszedł w kontakt z francuskimi kinematografistami, i starał się gruntownie poznać gusta publiczności. Wreszcie doszedł do wniosku, że należy filmować stare sztuki teatralne. Na całym świecie było wtedy głośno z po-

wodu rewelacyjnej kreacji Sary Bernhardt w sztuce „Królowa Elżbieta“. Zuckor złożył genialnej artystce propozycję przybycia do Ameryki i zagrania „Królowej Elżbiety“ przed aparatem filmowym. Zażądała ona honorarium 35.000 dolarów... Ona sama i wszyscy inni byli przekonani, że jest to propozycja nie do przyjęcia. To też ogólnie uważano, że Zuckor oszalał, gdy zaangażował on Sarę Bernhardt za tą sumę.

Zuckor jednak wiedział co robi. Kolosalna gaża wróciła mu się z wielkim zyskiem. „Królowa Elżbieta“ odniosła olbrzymi sukces kasowy. W dalszym ciągu Zuckor rzucał as za asem, przebieg za przebojem, które przyniosły mu wielki rozgłos i wielkie kasy.

Wytwórnia „Paramount“ od początku postawiła się w pierwszym rzędzie. W jej atelier i studiach powstały znakomite filmy z wybitnymi gwiazdami. Pewno i dalej będą z tej twórczości wychodziły wybitne filmy, ale już bez stereotypowego napisu: „Adolf Zuckor przedstawia...“

J. D.

1 film artystyczny w ciągu 3 miesięcy.

Według statystyki Centralnego Biura Filmowego przy M. S. W. ocenowano ogółem 32 filmy w ciągu 3 miesięcy rb., z których 1 był niedozwolony do wyświetlania. Jeśli chodzi o wartość sprowadzanych obrazów, to tylko 1 uzyskał kwalifikację „artystyczny“ zaś 16 — stopień „dobry rozrywkowy“. W ciągu roku sprowadzono ogółem 412 filmów zagranicznych, w tem 337 z Ameryki, z których 150 ocenowano, przyczem trzech niedozwolono wyświetlać. Z Niemiec eksportowano do Polski 32 filmy, z Francji 22 filmy, z Czechosłowacji 7, z S. R. R. — 5 filmów. Żaden z filmów zagranicznych nie został zaklasyfikowany do wysokowartościowych pod względem artystycznym. Natomiast tylko 5 zaliczono do grupy filmów artystycznych.

Marlena Dietrich i J. Sternberg pozostają w Paramoucie.

Z Nowego Jorku nadeszła depesza do warszawskiej filij Paramountu, w której donoszą, że wbrew pogłoskom dotychczasowym, Marlena Dietrich i słynny reżyser Józef Sternberg podpisali umowę z Paramountem.

W kilku słowach...

Piękna Polka, Tala Birell, po olbrzymim sukcesie, odniesionym w filmie Uniwersalu „Nagana“ przystąpiła do nakręcania „Czarnej perły“, również dramatu orientalnego. Egzotyczna uroda Tali i jej tajemniczy czar najbardziej nadała się do typu filmów z niesamowitego Wschodu.

Już niedługo ukaże się na ekranach Polski arcyciekawy film Uniwersalu pt. „Pocałunek przed lustrem“. Jest to film, oparty na sztuce teatralnej, która z kolosalnym sukcesem łądzi na deskach teatralnych w Wiedniu. Role główne odtwarzają Nancy Carroll, Frank Morgan i Paul Lukas.

Karloff, bohater „Frankenstela“ i „Mumi“ odniósł niebywały sukces kreacją w filmie „Dziwny dom“. Obecnie bawi Karloff w Anglii, gdzie spędza swój urlop, w czasie którego przygotowuje się do nakręcania „Niewidzialnego człowieka“ (Wells'a). Praca nad filmem rozpocznie się natychmiast po powrocie wielkiego aktora do Uniwersal City. Powieść „Niewidzialny człowiek“ przystosowuje do filmu R. C. Sheriff, twórca „Kresu Wędrowki“.

Wytwórnia „Metro“ ma zamiar znowu nakręcić film z ogromną obsadą. Film ten nosi tytuł: „Obiad o ósmiej“, wystąpią w nim: Marja Dressler, John i Lionel Barrymore, Wallace Beery, Clark Gable i Jean Harlow.

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

Teatr Polski w Katowicach w Król. Hucie przedstawienie szkolne i popularne.

W sobotę 20 bm. Teatr Polski w Katowicach wyjeżdża do Król. Huty, gdzie w sali Hotelu Redena odegrana zostanie o godz. 15.15 „Przekupka warszawska” jako przedstawienie szkolne i popularne. Bilety po cenach najniższych do nabycia u prof. Staški, szkoła handlowa.

Jedynaczka króla czekolady.

W sobotę 20 bm. o godz. 20 po raz drugi światna farsa w 4 aktach P. Gavaulta p. t. „Jedynaczka króla czekolady” która wnosi radość pogodą, optymizmem odznacza się lekkością wdziękiem, wytwornością formy właściwą najlepszym francuskim pisarzom. Grają czołowe sily teatru, Reżyserował p. Kochanowicz.

Ostatnie pożegnane przedstawienie operetki warszawskiej.

W niedzielę 21 bm. o godz. 16 ostatni pożegnany występ operetki warszawskiej. Odegrana zostanie operetka „Peppina”. Bilety po cenach najniższych do nabycia w kasie teatru.

Fräulein Doctor.

W niedzielę 21 bm. o godz. 20 „Fräulein Doctor” która fascynuje swą sensacyjno - szpiegowską treścią oraz doskonałą grą naszych artystów z p. J. Piaskowską na czele.

Gwiazdy teatrów warszawskich w Katowicach.

W poniedziałek 22 bm. o godz. 20 wystąpią gościnnie w sztuce Niewiarowicza p. t. „Ludzie na sprzedaż” ulubienicy całej Polski, królowa i król polskiego ekranu na rok 1933 Nora Ney i Eugeniusz Bodo w towarzystwie reżysera W. Biegańskiego oraz znakomitego artysty W. Grabowskiego. Sensacja dla Katowic nieleża, bo ma się tu do czynienia z artystami scenicznymi z prawdziwego zdarzenia, nie z dwignego, że zainteresowanie się publiczności jest olbrzymie.

REPERTUAR:

Sobota, 20. bm.: „Jedynaczka króla czekolady” o godzinie 20.
Niedziela, 21. bm.: „Przekupka warszawska” o godzinie 16.
Niedziela, 21. bm.: „Fräulein Doctor” o godzinie 20.
Poniedziałek, dnia 22 bm.: „Ludzie na sprzedaż” występ artystów opery warszawskiej o godz. 20.

Teatr Polski na prowincji.

Sobota, dnia 20 bm. „Przekupka warszawska” w Król. Hucie o godz. 15.15.

Repertuar kinoteatrów w Katowicach.

Kino Capitol: „W sidłach szaleńca” i „Dobronieca ludzkości”.
Kino Casino: Tala Birell w filmie „Nagana”.
Kino Palace: „Dama w smokingu”.
Kino Colosseum: „Piraci stepu”.
Kino „Rialto” „Licytacja miłości”.
Kino Union: „10 procent dla mnie” z Władkiem Walterem i Lopkiem Krukowskim.

Repertuar kinoteatrów w Król. Hucie.

Kino Apollo: „Szatan zazdrości”. II „Flip i Flap, ich dole i niedole”.
Kino Roxy: „Syn Indyj”. II „Igloo”, dram w 10 aktach.
Kino Colosseum: „Czarny Kapitan”. II „Miłość wśród śniegów”.

Do kogo uśmiechnęło się szczęście?

Tabela nieurzędowa.

Warszawa. W drugim dniu ciągnięcia 1-ej klasy 27-ej polskiej państwowej loterii padły główne wygrane na następujące numery:

- Po zł. 5.000 na nr-y 5815 42857.
- Zł. 2.000 na nr. 128466.
- Zł. 1.000 na nr. 27809.
- Po zł. 500 na nr-y 1575 7160 22544 45335 61654 68656 117315 152706.
- Po zł. 400 na nr-y 35389 45335 59443 66943 70377 75867 78655 85650 125133 132438 137625.
- Po zł. 200 na nr-y 181 35628 60138 60978 62977 79515 84898 915888 94220 105751 107566 109152 116615 123324 134732 131916 149136 151807 150685 152439.
- Po zł. 150 na nr-y 1985 8952 13612 17010 18894 18939 21456 29608 32782 34121 36353 39634 45633 47516 52655 52669 55755 58936 59810 63024 63681 69074 73067 73091 73186 76153 75810 78708 78653 81118 86686 96992 92353 94823 98668 99697 100924 100081 100613 108358 121929 123527 130509 142916 147658 148890 148919 151733.

Humor.

Prośba Małej Cesi.

Mała Cesia budzi się w nocy i zwraca się do matki:
— Mamusiu mnie się chce pić.
— Śpij i nie budź mnie — odpowiada matka.
Po pięciu minutach Cesia znowu ponawia swą prośbę.
— Jeżeli jeszcze jedno słowo usłyszę — grozi matka — to dostaniesz w skórnę.
— Mamusiu jak zejdziesz z łóżka mnie bić, to przynies jednocześnie trochę wody.

SPORT

Co się odbędzie na boiskach SMP?

Ligowe rozgrywki przyniosą w niedzielę następujące spotkania:

w Król. Hucie na Klimzowcu: SMP Promień — SMP Orzegów
w Wodzisławiu: SMP — SMP Radlin
w Orzeszu: SMP — SMP Łaziska Średnie.
Początek zawodów o godz. 17-ej.

Okręg mikołowski.

w Paniowach: SMP — SMP Czerwionka
w Wyrach: SMP — SMP Łaziska Dolne
w Podlesiu: SMP — SMP Czuchów
w Łaziskach G. SMP — SMP Gardawice
Początek zawodów o godz. 17-ej.
w Orzeszu o godz. 15-ej:
SMP Ib — SMP Łaziska Średnie Ib

Okręg katowicki.

w Piotrowicach: SMP — SMP Murcki
w Katowicach III: SMP — Siemianowice Zorza
Początek zawodów o godz. 17-ej.

Okręg kochłowski.

w Rudzie o godz. 15-ej:
SMP NMP — SMP Orzegów Ib

Okręg mysłowicki.

w Kopciowicach: SMP — SMP Kosztowy
w Bieruniu Starym: SMP — SMP Nowy Bieruń
Początek zawodów o godz. 16-ej.

Ping pong.

SMP w Dziedzicach rozegrało spotkanie ping pongowe z SMP Pyszczyna wygrywając w stosunku 5:1. Poszczególne walki następującej wyniki: Brzakiłk (P) — Szczęotka (D) 16:21, 8:21, Hoczek (P) — Bucki H., (D) 7:21, 10:21 Tarnowski Paszek (D) 17:21, 21:17, 21:16 Brańczyk (P) — Matloch 17:21, 21:16, 15:21, Studziński (P) Grygierczyk (D) 17:21, 22:24, Galbierz (P) — Bucki J. (D) 17:21, 12:21.

Ciekawy mecz tenisowy odbędzie się jutro na kortach Pogoni.

W jutrzejszą niedzielę odbędzie się na kortach Pogoni ciekawy mecz tenisowy. Mianowicie Pogoń zmierzy swe sily w spotkaniu o drużynowe mistrzostwo Śląska klasy „A” z B. B. E. V. z Bielska. Bielszczanie posiadają w swym gronie kilka dobrych rakiet i są jedynym klubem śląskim, który już dwukrotnie pokonał Pogon. Ostatnie zwycięstwo Bielszczan nad Pogonią przekreśliło katowiczom szanse zdobycia mistrzostwa.

Pogoń zatem w niedzielę walczyć będzie ofiarnie o zrealizowanie swych porażek i ten moment nadaje zawodom specjalny posmak sensacji.

Zawody rozpoczną się o godz. 9 rano.

75 p. p. Król. Huta — „Wyzwolenie” Łagiewniki.

W sobotę dnia 20 maja spotkają się na boisku TGS. Pole-zachodnie w Król.-Hucie obie drużyny. 75 p. p. wystąpi w roku bieżącym po raz trzeci. Ma on za sobą ładne zwycięstwo nad najlepszym zespołem „Śląsk” Świętochłowice. Drużyna jego składa się z najlepszych zawodników ligi śląskiej, jak Mrozek, Ciechńk, Zorzycki, Pierskalla, Kolankowski i wielu innych. Zawody rozpoczną się o godz. 17.00.

Dokoła mistrzostw świata w piłce nożnej.

Mistrzostwa świata w piłce nożnej, do których zgłosiła się również Polska, przechodzą rozmaite koleje losu. Początkowo projektowany podział na grupy (według którego byliśmy zaliczeni do grupy bałtyckiej z Łotwą, Estonią i Litwą), okazał się nieaktualny, gdyż wiele państw wycofało swe zgłoszenia, zaszła więc konieczność ustalenia nowego podziału.

Komisja trzech w składzie Bauwens, Fischer i Manro ułożyła podział według układu geograficznego parami, przyczem zwycięzcy mieliby się udać do Rzymu dla rozegrania finałów. Projekt wygląda następująco: Czechosłowacja — Polska, Austria — Irlandia, Węgry — Grecja, Szwajcaria — Luxemburg, Hiszpania — Portugalia, Niemcy — Holandia, Francja — Belgia, Szwecja — Litwa, Jugosławia — Bułgaria, Rumunia — Turcja.

Dla Polski podział ten jest bardzo niekorzystny, wyklucza niemal bowiem nasze dostanie się do finału. Niewiadomo jednak, czy projekt ten się utrzyma.

Nadesłane.

W branży kosmetycznej jesteśmy samowystarczalni!

Po ogłoszeniu bojkotu towarów niemieckich, piekącą sprawą stała się kwestia, czy w przemyśle kosmetycznym potrafimy się obejść bez wyrobów importowanych dotychczas masowo z Niemiec. Celem wyświetlenia tej sprawy, zwróciliśmy się do polskiej wytwórni „Odol” z prośbą o wypowiedzenie się w tej kwestii.

Dzięki uprzejmości Dyrekcji, zwiedziliśmy dokładnie całą fabrykę, przyczem uzyskaliśmy następujące informacje.

Przodującymi krajami w przemyśle kosmetycznym są Francja i Niemcy. Import tych produktów w ciągu szeregu lat był bardzo znaczący i pieniądze nasze płynęły szerokim strumieniem do Francji, a zwłaszcza do Niemiec. Francja eksportuje do Polski głównie perfumy, wody kolońskie, szminki i t. p., wówczas gdy Niemcy poza wspomnianymi już artykułami zalewały rynek polski artykułami pierwszej potrzeby z zakresu kosmetyki i higieny, m. in. pasta do zębów.

Należy z całym uznaniem stwierdzić, że dzięki dużemu wysiłkowi rodzimego przemysłu, wyroby niemieckie zostały prawie całkowicie zastąpione produkcją polską. Ten znakomity rezultat dał się osiągnąć częściowo w ten sposób, że przemysłowcy polscy nabyli licencje lub recepty popularnych w całym świecie i wysoko wartościowych artykułów kosmetycznych, wyrabiając te artykuły w swoich zakładach ręką polskiego robotnika i z polskich surowców. W ten sposób olbrzymie sumy pozostały w kraju, wiele tysięcy pracowników polskich znalazło zatrudnienie, a konsument polski otrzymuje absolutnie pełnowartościowy produkt. Wśród wielu wyrobów kosmetycznych o brzmieniu zagranicznym, artykułem bardzo popularnym na rynku polskim jest Oaol. Artykuł ten jest produkowany we Lwowie i poza esencjami, wprowadzonymi z Holandji i Szwajcarii, wszystkie surowce i opakowania są polskie, a akcjonariusze, zarząd, personel techniczny i biurowy składają się wyłącznie z obywateli polskich.

Wierzmy, że przy dalszym wysiłku naszego przemysłu, import wyrobów kosmetycznych nie tylko zupełnie ustanie, ale siate wzrastać będzie cyfra eksportu z powodzeniem już zapoczątkowanego.

Dział handlowy.

Notowania giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach.

z dnia 19 maja 1933 r.

Ceny rozumieją się za 100 kg parytet wagon, Katowice, w handlu hurtownym, ładunkach wagonowych.

	Ceny tranzakcyjne	Ceny orientacyjne
Zyto	18,90—19,75	18,75—19,75
Pszenica jednolita		34,00—36,00
Pszenica zbierana	33,00	33,00—35,00
Owies jednolity	15,00	15,00—16,00
Owies zbierany		14,00—15,00
Jęczmień na kaszę		17,50—18,50
Jęczmień browarny		20,00—23,00
Jęczmień pastewny		16,00—17,00
Łubin żółty	13,50	11,00—13,00
Łubin niebieski		10,00—11,00
Groch Wiktorja	29,50	27,00—30,00
Groch polny		20,00—22,00
Mąka kartoflana		27,00—28,00
Mak		190 — 210
Hreczka		19,00—20,00
Kukurudza		19,50—20,50
Mąka pszenna grysikowa		63,00—65,00
Mąka pszenna do 65 proc.	55,00—56,00	55,00—56,00
Mąka pszenna do 55 proc.		30,50—31,50
Mąka żytnia do 65 proc.	28,50	29,00—29,00
Mąka żytnia do 70% sitkowa		27,00—28,00
Mąka żytnia razowa do 95 proc.		24,00—25,00
Mąka żytnia polednia ponad 70% wymal		17,00—18,00
Otreby pszenne grube		9,50—10,00
Otreby pszenne średnie		9,00 — 9,50
Otreby żytnie	9,25—9,50	9,25—9,75
Kuchy lniane		19,00—20,00
Kuchy rzepakowe		14,50—15,00
Kuchy słonecznikowe 43—44 proc.		16,25—17,25
Srut sojowy	26,50	26,00—27,00
Kuch z orzecha ziemnego 50 proc.	28,00	27,00—28,00
Słoma prasowana		4,75—5,00
Siano		8,00—9,00
Nasiona:		14,75—16,00
Seradela		14,00—15,00
Wyka		15,00—17,00
Peluszka		
Operacje dokonywane na podstawie Konwencji Genewskiej: parytet wagon stacja załadowcza Górny Śląsk.		
Zyto eksportowe jednolite	29,00	28,00—29,00
Pszenica eksportowa zbierana		28,00—29,00
Pszenica eksportowa jednolita		37,00—38,00
zbierana		36,00—37,00
Ogólny obrót: 893,50. Usposobienie spokojne.		

Ceny targowe w Katowicach w dniu 18 maja 1933 r.

Nabiał. Masło wiejskie funt 1,40—1,60. Masło mleczarniane 1,70—1,80. Jaja 14—18 sztuk za 1,00. Twaróg funt 0,50—0,60, mleko litr 0,28 do 0,30.

Mięso. Wieprzowina funt 0,70—0,80, wieprzowina bez dokładki (kotlety) 0,90—1,00, wołowina 0,60—0,80, cielęcina 0,50—0,70, osierdzie, mózg itd. 0,40—0,60, skopowina 0,80—1,00, okrasa świeża 0,95—1,00, okrasa i mięso wędzone 1,00—1,20, łój 0,60—0,80, smalec 1,10—1,20.

Jarzyn. Kapusta biała funt 0,25—0,30, kapusta modra 0,35—0,40, marchew 0,25 0,50, kalarepa (wiązka) 0,60—1,00, cebula funt 0,15 do 0,20, kalafiora sztuka 1,50—2,50, seler funt 0,25—0,40, ogórki funt 1,10—1,20, kartofle (centnar 50 kg) 3,50, kartofle 24 funtów za 1,00, sałata główka 0,10—0,25, szpinak funt 0,25—0,40.

Owoce. Jabłka doborowe funt 1,00—1,20, jabłka do gotowania 0,58—0,70, sliwki suszone funt 0,60—1,00, grzyby smardze funt 0,40—0,50, cytryny sztuka 0,10—0,15.

Drób. Gołębie 0,65—0,75, gołębięta 0,60 do 0,70, kury 2,20—3,50, kurczęta 1,20—1,50, kaczkki 3,00—3,50, gęsi funt 1,00—1,10, gęsi tłuszcz funt 2,00—2,20, indyczki i indyki 7,00—16,00.

Giełda pieniężna w Warszawie w dniu 19 maja 1933 r.

Dolar amerykański 7,73. Funt szterling 30,05 100 franków francuskich 35,02. 100 franków szwajcarskich 171,82. 100 guldenów holenderskich 357,85. 100 franków belgijskich 123,99. 100 koron szwedzkich 154,75.

Giełda zbożowo-towarowa w Poznaniu w dniu 18 maja 1933 r.

Notowano za 100 kg: Zyto 17,75—18,00. — Pszenica 34,50—35,50. Jęczmień 13,75—15,00. Owies 11,75—12,25. Mąka żytnia 26—27. Mąka pszenna 53,75—55,75. Otreby żytnie 9,75—10,50. Otreby pszenne 9—10. Otreby pszenne grube 10,25—11,25. Gorczyca 46—52. Wyka latowa 11,50—12,50. Peluszka 11—12. Groch Victoria 24—26. Łubin niebieski 6—7. Łubin żółty 8—9. Ogólne usposobienie spokojne.

Wydawnictwo: Katolika Polskiego, Górnoślązaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego Gwiazdki Śląskiej. — Za redakcję odpowiada: Franciszek Godula. Król. Huta. — Nakładem: Zjednoczone Wydawnictwo Gazet. Spółka z ogr. odp. Katowice, ul. św. Stanisława 4, tel. 14—14. Drukarnia: Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp. Katowice, ul. Batorego 2 — tel. 8-78.



RATUJCIE ZDROWIE

Najbardziej światowe powagi lekarskie stwierdzą, że 75 procent chorób powstaje z powodu obstrukcji. Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób, zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materji.
Słynne od 50 lat w całym świecie
ZIOŁA Z GÓR HARCU DRA LAUERA jak to stwierdził prof. Berlin, Uniwersytetu Dr. Martin, Dr. Hochfleiter i wielu innych wybitnych lekarzy, są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję (zatwardzenie), są dobrym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcję organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.
Zioła z gór Harcu Dr. Lauera usuwają cierpienie wzdroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm i artrotyz, bóle głowy, wywrzuty i liszaje.
Zioła z gór Harcu Dr. Lauera zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższymi odznaczeniami i złotymi medalami w Badeniu, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach. — Tysiące podziękowań otrzymał Dr. Lauera od osób wyleczonych.
Cena 1/2 pudełka zł. 1,50, podw. pudełko zł. 2,50. Sprzedaw. w aptekach i składach aptecznych.

Zółw i ptak to auto i samolot Ergo latajmy!

Informacje: P. L. L. „LOT” oraz większe biura podróży

Kupię mały domek!
z ogrodem od 4 do 5000 złotych. Zgłoszenia: Skraburski Jan, senior — Katowice, Gliwicka 5, m. 6.

SUDOR PLYN
ZAP. KOVALEWSKI
POT NIEMIŁA WEGO WON

Meble i wózki dziecięce w wielkim wyborze
po cenach najniższych poleca
Śląski Dom Mebli
Katowice, ul. Stawowa 9. Tel. 12-77

ODCISKI
ZGRUBIAŁA SKÓRĘ I BRODAWKI
USUWA BEZ BÓLU, BEZPOWROTNIE
KLAWIOL
ZAP. KOVALEWSKI

Kupuj wyroby krajowe!